



Mali ludzie, wielkie słowa – dzieci z Arui w Ugandzie występują we współfinansowanym przez Państwa programie radiowym

**„Także w świecie cyfrowym
trzeba ukazać, że pełna miłości
Boża troska o nas w Chrystusie
to nie przeszłość
ani też uczona teoria,
lecz bardzo konkretna
i aktualna rzeczywistość.”**

**Papież Benedykt XVI – orędzie na
44. Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu
16 maja 2010 roku**

Droży Przyjaciele!

„To zbyt niebezpieczne“ – mówiono w czasie przygotowań do pielgrzymki Benedykta XVI do Ziemi Świętej. Do różnych trudności, mających swe korzenie w historii, dochodził jeszcze fakt, że obecny papież pochodzi z Niemiec. Ojciec Święty powiedział jednak: „Muszę odwiedzić Izrael i Palestynę właśnie dlatego, że jestem Niemcem, dlatego, że żyłem i cierpiałem w okresie hitleryzmu”. Wezwał też wszystkich, aby walczyli „o przyszłość dla ziemi, w której narodził się Jezus”, pokazując tym samym jeszcze raz, że jest wielkim pedagogiem pokoju.

Stowarzyszenie Pomoc Kościołowi w Potrzebie powstało jako narzędzie głębokiego pojednania, mającego swe źródło w przebitym Ciele Chrystusa. Kościół został posłany, aby przewyższać tragiczne w skutkach odwieczne podziały i konflikty poprzez pojednanie ludzi z Ojcem oraz – Jego mocą – ludzi między sobą, również z tymi, którzy dopuszczają się zła.

Nasze Stowarzyszenie oddało się na służbę uniwersalnie pojmowanego eku-

menizmu, wspólnototwórczego działania Ducha Świętego. Postawa ekumenizmu, wypływająca jedynie z pobudek taktycznych, nie ma przyszłości. Ewangelia nakłada na nas obowiązek troski o pokój między ludźmi, rasami i narodami. „Przemoc i nienawiść – jak stwierdził w czasie tegorocznego Wielkiego Postu Benedykt XVI – są zawsze klęską”.

Pojednanie takie musi spełniać trzy kryteria – prawdy, historyczności i miło-



„Pojednanie musi zawsze dążyć do prawdy i być prawdziwe.”

sierdzia. Musi ono wiązać się zawsze z poszukiwaniem prawdy. Musi posiadać odniesienie do historii, a to wymaga cierpliwości i czasu. Błogosławiony Jan Paweł II powiedział: „Tysiącletni podział między Kościołami Wschodu i Zachodu nie zostanie przewyższony w ciągu kilku dziesięcioleci”. Musi wreszcie – jak słyszymy w Kazaniu na Górze – opierać się na wierności w tej miłości, którą określamy mianem miłosiernej. Oznacza to gotowość do proszenia o przebaczenie i udzielania go samemu,

do obdarowywania przebaczeniem i przyjmowania go jako daru.

Bez otwarcia się na Boży Ogień Miłości, który wylał się na Apostołów w dzień Pięćdziesiątnicy, wszystko to pozostaje niebezpieczną mrzonką. Każda pacyfistyczna utopia, każda sentymentalna i powierzchowna próba zbudowania jedności bez udziału Ducha Świętego wywołuje nowe podziały i konflikty. Pseudorozwiazania rodzą frustrację i paraliżują prawdziwe pojednanie. Nasze Stowarzyszenie jest narzędziem w rękach Następców Piotra. Nieustannie zachęcali nas oni do tego, byśmy powierzali się Maryi, Niewieście Pojednania, i stawiali ją sobie za wzór. Ona wstawia się za nami u Boga.

Nikogo nie odrzuca i pragnie, byśmy wszyscy złączyli się w jedno. Wobec palących problemów świata prosimy Państwa o hojne wsparcie naszych projektów autentycznego pojednania. Każdy grosz, który przeznaczą na ten cel, stanie się ziarnem pokoju.

Z wdzięcznością Was błogosławie

P. Joaquín Alliende

ojciec Joaquín Alliende, prezydent



„Słowo Boże, które uzdrowia”



Pracownicy centrum Nuestra Señora de Lujan w Buenos Aires głoszą Dobrą Nowinę w różnorodny sposób – zarówno w studiu, jak i w bezpośrednich kontaktach z ludźmi.



Radość głoszenia Prawdy – studio radiowe na Karaibach.

Nikt nie jest chrześcijaninem dla siebie. Miłość zawsze zwraca się do drugiej osoby. Z tego właśnie względu Dobra Nowina musi być niesiona ludziom i dlatego właśnie Apostoł Narodów Paweł wołał: „Biada mi, gdybym nie głosił Ewangelii!” (1 Kor 9,16). Dziś dokonuje się to za sprawą radia, telewizji i prasy, a także nowego medium o globalnym zasięgu – internetu.

„Kapłan i duszpasterstwo w cyfrowym świecie: nowe media w służbie Słowa” – Centrum Komunikacji Nuestra Señora de Lujan w stolicy Argentyny Buenos Aires realizuje treść orędzia papieża Benedykta na ostatni Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu w bardzo konkretny sposób. W dawnej i nie wielkiej fabryce w pobl-

Musimy ukazywać ludziom w „cyfrowych” czasach znaki Pana

żu parafii o. Carlosa Moi grupka „współpracowników prawdy” produkuje religijne i kulturalne programy radiowe dla 1154 stacji i wspólnot w całym kraju. Docierają one do sześciu milionów osób – 15 % ludności Argentyny. Kolejnych 90 nadawców wykorzystuje programy za granicą. Większość z nich ściąga je z internetu. Zgodnie z wezwaniem Ojca

Świętego, o. Carlos i jego współpracownicy traktują „ukazywanie ludziom żyjącym w naszych ‘cyfrowych’ czasach znaków, potrzebnych do rozpoznania Pana” oraz „dawanie im możliwości poznawania Słowa Bożego, które zbawia” jako swoją misję. Codzienny komentarz do Ewange-

lii, niezliczone krótkie spoty o tematyce religijnej, 40 programów katechetyczno-biblijnych oraz wiele innych audycji radiowych i internetowych pełnią rolę oręża przeciwko agresywnej działalności medialnej obecnych w Argentynie sekt. Zajmowanie się tą formą ewangelizacji wymaga jednak nieustannej formacji duchowej. Centrum Komunikacji Nuestra Señora de Lujan prowadzi także i tego rodzaju działalność,



Siostra Maria z Radio Sol Mansi (Gwinea Bissau) podczas pracy.

organizując w siedmiu ośrodkach w całym kraju warsztaty ewangelizacji w mediach. Na koniec dnia o. Carlos chciałby dać swym pracownikom sprawiedliwą zapłatę lub przynajmniej pokryć ich konieczne wydatki, które określa notabene mianem „inwestycji w ewangelizację”. Pragniemy go wspomóc skromną sumą 32 000 zł.

Chcielibyśmy pomóc mu bardziej, ale musimy pamiętać i o innych projektach ewangelizacyjnych, takich jak programy religijne Radio Sol Mansi w Gwinei Bissau, których powstawanie bez Państwa pomocy (40 000 zł) w ogóle nie byłoby możliwe, czasopismo „Istina – Veritas”, oficjalny organ Konferencji Episkopatu Bułgarii i jedyna katolicka gazeta w tym kraju (16 000 zł), czy zakup małej maszyny drukarskiej dla diecezji Ruteng w Indonezji, dzięki której mogą powstawać materiały dydaktyczne dla katechetów i uczniów w 77 parafiach (36 000 zł). Stawką tych i wielu innych projektów jest „integralny rozwój człowieka” i zaspokajanie jego „prawdziwych potrzeb duchowych” (Benedykt XVI). Bez środków masowego przekazu byłoby to o wiele trudniejsze.



Maszyna drukarska z Ruteng (Indonezja) w służbie Prawdy – zakupiona została zwłaszcza z myślą o młodych.



Kamienie pod fundament miłości



Spotkania wzorowane na międzyreligijnych spotkaniach modlitewnych w Asyżu – takie jak to w Oyo (Nigerii) – mają uwrażliwić wyznawców wszystkich religii na wolność wyznania, wzajemny szacunek i przyjaźń.

Tajemnica pojednania to tajemnica miłości: „Całą historią ludzkości jest historią potrzeby kochania i bycia kochanym” – te słowa papieża Jana Pawła II, skierowane do młodzieży francuskiej, dotyczą wszystkich ludzi. Streszczają one w dobitny sposób historię odkupienia i pojednania.

Alternatywą miłości jest przemoc, „ulubione narzędzie Antychrysta” (Benedykt XVI). Przemoc rodzi lęk. Chrześcijanie starają się przezwyciężyć go poprzez dialog międzyreligijny – tak jest na przykład na wyspie Jolo na **Filipinach**, gdzie większość mieszkańców wyznaje islam. Rozpoczęty przez bp. Angelita Lampona proces ma na celu zmianę postaw społecznych. Biskup pozostaje jednak skromnym realistą. „Nie jesteśmy cud-

twórcami” – mówi. Był już przecież świadkiem tego, jak zamachowiec wrzucił do wnętrza katedry granaty. „Bogu dzięki nikt nie został ranny”. Bez nadziei nie ma jednak przyszłości. „Naszą nadzieję pokładamy w Zmartwychwstałym. Niech więc będzie, co ma być, my pozostaniemy tutaj, robiąc, co możemy.” Zaangażowanie to przyjęło postać trzyletniego programu dialogu, który obie-

caliśmy wesprzeć w tym roku sumą 34 000 zł. Ma on na celu zapobieżenie przemocy i umożliwienie małej chrześcijańskiej mniejszości wyspy (3% ludności) życie bez strachu.

Podobnie trudne zadanie do wypełnienia ma Wspólnota Świętego Idziego w archidiecezji Karaczi w **Pakistanie**, gdzie chrześcijanie żyją w ciągłym zagrożeniu. Ustawa o bluźnierstwie otworzyła na oścież drzwi samowoli fanatyków islamskich. Chrześcijanie potrzebują umocnienia w wierze. Projekt składa się z trzech etapów: pierwszy to modlitwa, drugi – spotkania na temat Katechizmu i Biblii, a trzeci – wymiana z innymi grupami oraz rekolekcje dla kleryków i księży.

Dzięki temu chrześcijanie pozostaną otwarci na pojednanie, przyjmując postawę, o której mówi w swej książce „Jezus z Nazaretu” Benedykt XVI: „Chrześcijanin musi mieć w sobie żarliwość miłości i krzyża”. Aby móc kłaść kamienie pod fundament miłości, wspólnota z Karaczi potrzebuje modlitewników, Biblii, katechizmów i pomocy dydaktycznych potrzebnych w czasie podróży misyjnych (60 000 zł). ●



Dialog przybrał widzialną postać – w Konni (Niger) chrześcijanie wspólnie z muzułmanami wznoszą dom modlitwy poświęcony „Matce Bożej Dialogu”.

Najwyższa forma pojednania



Jedność w Chrystusie – klerycy przyjmują błogosławieństwo od swego biskupa.

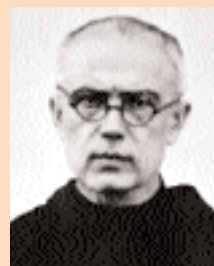
Dialog jest warunkiem pojednania również wśród chrześcijan. W nękaniej od wielu lat wojną domową diecezji Kasongo w Dem. Rep. Konga skłóceniu i nieufni wobec siebie pozostają nawet duchowni.

Pomocą w osiągnięciu pojednania ma być „tydzień spotkań”, w którym weźmie udział 38 księży oraz 14 posługujących w Kościele świeckich. Do tej pory

jego organizację uniemożliwiały intrygi polityczne, rywalizacja poszczególnych plemion i brak funduszy. Na koniec tygodnia zaplanowano wspólną Eucharystię – najwyższą formę pojednania, pojednanie w Chrystusie. Wobec panującej tu nędzy oraz ofensywy islamu i sekt osiągnięcie przez chrześcijan w Kasongo jedności stanowi palące zadanie. Obiecaliśmy na ten cel 26 800 zł. ●



Maronicki arcybiskup Damaszku, Samir Nassar, dziękuje Państwu za hojność – i kieruje do was kolejną prośbę. Prosi o modlitwę, aby mniejszości chrześcijańskie w Syrii, „których ojczyzną jest ona od początków chrześcijaństwa”, mogły się nadal cieszyć „swobodą praktykowania swej wiary, dawania świadectwa i ewangelizacji”. Prosi o modlitwę w intencji dzieci, „które nie uczęszczają już na katechyzę i nie mogą przyjąć Pierwszej Komunii Świętej”, aby „znalazły w swych rodzinach domowy Kościół, który będzie podtrzymywał ich wiarę”. W swym liście biskup przedstawia jeszcze wiele innych prośb oraz przypomina o syryjskich męczennikach ostatnich wieków. Do swych podziękowań i prośb dołącza zapewnienie, że również chrześcijanie w Syrii modlą się za swych dobroczyńców. Wszyscy bowiem dostępują „zbawienia poprzez cierpienie, krzyż i zmartwychwstanie”.



Święty Maksymilian Kolbe
(1894–1941)

Był numerem 16670. W Auschwitz więźniowie nie posiadali nazwisk, które są wyrazem ludzkiej tożsamości i godności. Ojciec Maksymilian Kolbe dostrzegał w każdym człowieku osobę bez względu na jego narodowość i rasę, zasługi i błędy. Tak właśnie patrzy na nas Bóg.

Jakże często o. Maksymilian dawał wyraz temu miłosiernemu spojrzeniu w swoich kazaniach, artykułach i komentarzach radiowych, głosząc, że tylko taka postawa umożliwi przebaczenie i pojednanie! 29 lipca 1941 roku zaświadczył o tym swym własnym życiem. Dowiedziawszy się, że niewinnie stracony ma zostać ojciec rodziny Franciszek Gajowniczek, poprosił komendanta obozu, aby mógł zająć jego miejsce. Trafił do bunkra głodowego, gdzie pocieszał pozostałych więźniów aż do ich śmierci i gdzie po 14 dniach sam otrzymał śmiertelny zastrzyk.

W wieku 16 lat o. Maksymilian wstąpił do zakonu franciszkanów. Po otrzymaniu święceń kapłańskich prowadził – m. in. w Japonii – szeroko zakrojoną działalność misyjną. Jest patronem dziennikarzy i krótkofalowców. W roku 1971 został beatyfikowany przez Pawła VI, a w roku 1982 – kanonizowany przez Jana Pawła II. W obu uroczystościach uczestniczył Franciszek Gajowniczek.

Potrzeby, miłość i wdzięczność – Państwa listy

Wspaniałe świadectwo życia

Świadectwo, które dał ojciec Werenfried, jest wspaniałe. Prowadził swe dzieło z ufnością w Bożą Opatrzność i w każdych okolicznościach, zwłaszcza w najtrudniejszych, w pokorze szukał Bożej woli, tak czyżniała to Maryja. Bogu niech będą za to dzieki! Jak można nie wspierać jego dzieła?

Czytelnik z Espírito Santo (Brazylia)

Modlitwa przed Najświętszym Sakramentem

Co rano o 9.00 modlimy się przed Najświętszym Sakramentem za naszych prześladowanych braci i siostry w Chrystusie. Są dla nas tacy ważni!

Parafianie z Kent (Wielka Brytania)

Z Wami jesteśmy blisko prześladowanych chrześcijan

Jesteśmy studentkami Instytutu Techniki Przemysłowej z Verbanii. O Waszym Stowarzyszeniu dowiedziałyśmy się zajęciach z religii podczas omawiania tematu prześladowania chrześcijan. Bardzo podziwia-

my Was za to, co robicie. Poprzez nasz list pragniemy dać wyraz naszej siostrzanej miłości do każdego prześladowanego chrześcijanina oraz wszystkich, którzy doświadczają przemocy ze względu na swą wiarę.

Trzy studentki z Włoch

Dwie strony tej samej prawdy

Gdy przeczytałem Wasz ostatni „Biuletyn”, odczułem radość z powodu nadziei i duchowej hojności, które skłaniają młodych ludzi na całym świecie do zaangażowania się w kapłaństwo. Przyznam, że smutkiem napelniają mnie Wasze relacje na temat prześladowań chrześcijan, do których dochodzi na całym świecie. Są to jednak dwie strony tej samej prawdy – świadectwa Chrystusa, który żyje dziś pośród nas, jest codziennie krzyżowany i codziennie jaśnieje światłem swego Zmartwychwstania. Jestem wdzięczny za to, że mogę wesprzeć Waszą misję na miarę moich skromnych możliwości.

Czytelnik ze Le Mans (Francja)

Pomoc Kościołowi w Potrzebie
ul. Wiertnicza 142, 02-952 Warszawa
tel./fax: 22 / 845 17 09

e-mail: info@pkwp.org, www.pkwp.org

ING Bank Śląski 31 1050 1025 1000 0022 8674 7759

PKO BP S.A. 87 1020 1068 0000 1402 0096 8990

Redakcja: Pomoc Kościołowi w Potrzebie
Wydawca odpowiedzialny: Kirche in Not/Ostpriesterhilfe,
Postfach 1209, D-61452 Königstein
– Wydrukowano w Polsce
– De licentia competentis auctoritatis ecclesiasticae
<http://www.kirche-in-not.org>

Prosimy o przekazywanie Biuletynu po przeczytaniu przyja-
ciółom, sąsiadom, proboszczowi parafii. Teksty w nim opubli-
kowane można umieszczać w gazetce oraz wystawce para-
fialnej. Prosimy o przesyłanie nam adresów osób zaintereso-
wanych naszą działalnością.

